

## Oreǳie Szvernika i rezolucja Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyczyniły się do wyjaśnienia narodom istotnych celów polityki USA

### Metody dyskryminacji nie podważą naszego budownictwa

RZĄD Rzeczypospolitej Polskiej udzielił odpowiedzi na notę rządu USA domagającą się uchylecia artykułu VI traktatu przyjaźni, handlowego i praw konsularnych zawartego w roku 1931. Nota amerykańska zapowiadała nitymatywnie wypowiedzenie traktatu w wypadku nie przyjęcia tego wniosku.

O czym mówi artykuł VI traktatu z roku 1931? Artykuł ten zawiera klauzulę największego uprzywilejowania w dziedzinie obrotu handlowego. Zgodnie z prawem międzynarodowym, klauzula największego uprzywilejowania dawała Polsce te wszystkie przywileje, które były przyznawane przez USA każdemu innemu krajowi, z którym USA pozostawały w stosunkach handlowych. Tymczasem rząd amerykański, nie tylko że tych ułatwień i uprawnień nie przyznawał, ale ograniczał normalne stosunki handlowe, stwarzając właściwie dla Polski „klauzulę najgorszego traktowania”.

Od r. 1946 traktat wiążący nas ze Stanami Zjednoczonymi był systematycznie gwałcony, artykuły jego omiране przez rząd USA.

Stanowiło to odbicie całej imperialistycznej polityki amerykańskiej, zmierzającej do podważenia zasady pokojowego współżycia narodów. Polityka taką stosowaną wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej amerykańscy imperialiści wywołują celowo napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Polityka ta nie przynosi jednak imperialistom oczekiwanych rezultatów. Polska związana serdecznym sojuszem ze Związkiem Radzieckim realizuje zwycięskie plany budowy podstaw socjalizmu, wbrew amerykańskim politykom marzącym o panowaniu nad światem, wbrew ich naśladowcom z labourzowskiego rządu W. Brytanii. (Rząd brytyjski bezprawnie zarekwirował zakupione przez Polskę statki „Tatry” i „Beskidy”).

Metody dyskryminacji stosowane wobec Polski nie ograniczają się jedynie do stosunków handlowych: Amerykanie ograniczyli żeglugę pomiędzy USA i Polską przez uniemożliwienie statkom „Batory” obsługi linii Gdynia — Nowy Jork; uniemożliwili rewindykację polskie go mienia z Trizonii; odmówili wydania zbrodniarzy wojennych w ręce polskiej sprawiedliwości.

Rząd Polski określił ostatni haniebny manewr amerykański w sposób następujący: „Państwo łamiące prawo nie może korzystać z nielegalnej swojej akcji, by uwolnić się od innych postanowień dokumentu międzynarodowego”.

Rząd Stanów Zjednoczonych swojej akcją ograniczania wymiany gospodarczej pozbawił się jedynie prawa korzystania z tych przywilejów, które mu traktat dawał.

Imperialiści amerykańscy muszą pamiętać, że nie ma już Polski przedwojennej. Jest Polska ludzi pracy, którzy wiedzą jak pokonywać wszelkie trudności i jak odparować ataki na niezależność i suwerenność ich ojczyzny.

**Jutro 6 stron**

### Masy pracujące całego świata popierają ten apel pokoju ZSRR

Nowy Jork, 11. 8.

DNIA 7 SIERPNIĄ Departament Stanu ogłosił oficjalną deklarację, w której usłował pomniejszyć znaczenie oreǳia przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Szvernika oraz wprowadzić w błąd opinię publiczną odnośnie motywów, jakimi kieruje się Związek Radziecki w swej polityce. Deklaracja Departamentu Stanu jest jeszcze jednym dokumentem rządu amerykańskiego, obliczonym na oczernianie Związku Radzieckiego.

Departament Stanu odrzuca propozycję zawarcia paktu pięciu mocarstw pod grubymi niemiłszytm pretekstem, że istnienie ONZ oraz Karta ONZ czynią rzekomo pakt pięciu mocarstw — rzeczą zbyteczną. Zarówno deklaracja Departamentu Stanu jak i prasa amerykańska unikają uparcie odpowiedzi na stwierdzenia i fakty, zawarte w oreǳie Szvernika i rezolucji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Równocześnie z wypowiedzi re-prezentantów rządu amerykańskiego i prasy amerykańskiej przebiega obawa, że oreǳie Szvernika oraz rezolucja Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyczyniły się do wyjaśnienia narodom istotnych celów polityki USA.

Stwierdza to wyraźnie „Wall Street Journal”, który czyni Departamentowi Stanu wymówki za słabą argumentację w polemice ze Związkiem Radzieckim i za nieumiejętne działanie. Dziennik ten uważa, że nie należało od razu odrzucać propozycji radzieckiej, lecz trzeba było rzetelnie pokierować sprawą, by postarać się postawić rząd radziecki w trudnej sytuacji...  
London.

ANGIELSKIE dzienniki burżuazyjne nie przekazały swym czytelnikom istotnej treści odpowiedzi Szvernika i rezolucji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Dzienniki te udzielały znacznie więcej miejsca i uwagi deklaracji Departamentu Stanu w sprawie odrzucenia propozycji zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Komentator dyplomatyczny agencji Reutersa Pamela Mathews nie ukrywa, że brytyjskie kółka rządzące są głęboko zaniepokojone propozycjami radzieckimi. Zachód — stwierdza Mathews — nie przyjmie propozycji radzieckiej i nie zgodzi się na zwolnienie konferencji pięciu mocarstw dla omówienia sprawy utrwalenia pokoju. Mocarstwa zachodnie „odejrzewają”, że propozycja radziecka stanowi nowy krok w kampanii obrony pokoju.

„Times”, obawiając się pęparcia, jakim ludność brytyjska darzy radzieckie propozycje pokojowe, stwierdza: „mocarstwa zachodnie powinny wyciągnąć wniosek odnośnie dalszej swej taktyki. Mnóstwo ludzi w wielu krajach szuka wyjścia z impasu. Mogą oni sobie łatwo wyobrazić, że propozycja paktu pokoju stanowi właśnie tego rodzaju wyjście”.

„Daily Worker” w artykule wstępnym zaznacza, że rezolucja Prezydium

Rady Najwyższej ZSRR i oreǳie Szvernika są niezwykle doniosłym wydarzeniem w walce, jaką Związek Radziecki prowadzi w obronie powszechnego pokoju.

Rzecznik Foreign Office zajął na konferencji prasowej wrogle stanowisko wobec propozycji radzieckiej.

RZYM. — „Unita” ogłosiła tekst oreǳia Szvernika i rezolucję Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zapoatrując je w tytuł: „Wielka radziecka inicjatywa w obronie pokoju na świecie”. Dziennik „Avanti” (Dokończenie na str. 2-ej)

### Akademickie mistrzostwa świata

W dalszym ciągu mistrzostw akademickich świata 10 bm. w przedpołudniowych przebojach pływaków w konkurencji 200 m st. klasycznym mężczyzn osiągnięto następujące wyniki:

I przedbój: 1. Gold (NRD) 2:50,1, 4. Petruszewicz (Polska) 2:53,7.  
II przedbój: 1. Apadi (Węgry) 2:52,1, 3. Goetz (Polska) 2:53,0, 4. Dobrowolski (Polska) 2:54,0.

200 m. st. klasycznym kobiet:  
I przedbój: 1. Killerman (Węgry) — czas 3:02,0, 3. Dobranowska (Polska) w czasie 3:15,1, 5. Proniewicz (Polska) — czas 3:18,4.  
II przedbój: 1. Barth (NRD) 3:08,0, 2. Mrozowa (Polska) 3:10,9.

W sztafecie 3x100 m st. zmiennym Polska odniosła duży sukces, zdobywając drugie miejsce i srebrny medal.  
Sztafeta 3x100 m mężczyzn: 1. Węgry 3:22,2, 2. Polska 3:29,2, (skład sztafety polskiej — Błoniecki, Dobrowolski i Ciekły) 3. NRD 3:31,3, 4. CSR 3:33,1, 5. Rumunia — czas 3:36,4.

W turnieju tenisowym w grze pojedynczej mężczyzn spotkanie między Piątkiem (Polska) i Viziru II (Rumunia) zakończyło się zwycięstwem Polaka 7:5, 6:2, 8:6.

### KONKURS „Książka na wczasach”

Książka na wczasach to doskonały towarzysz. Czasem jednak w ośrodku wypoczynkowym trudno dobrać w bibliotece czy księgarni odpowiednią lekturę.

Ogłoszony przez „Słowo” wielki konkurs „Domu Książki” pt. „Książka na wczasach” ma na celu spopularyzowanie czytelnictwa wśród wczasowiczów, wyróżnienie dobrze pracujących księgarń i punktów kolportażu, ujawnienie błędów w dystrybucji książek.

Na zdjęciu: Ob. Goskiewicz z Katowic, przebywając w lipcu na wczasach FWI w Sosnowcu k. Jeleniej Góry, dyskutuje ze znajomymi na temat przeczytanej w czasie urlopu książki. Foto: A. Czelný



### III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie



Defilada na stadionie podczas uroczystości otwarcia Zlotu. — Na zdjęciu: Młodzież radziecka. Foto Świat — Sławny dla CAF

### Ani jedna łopata węgla, ani jedna tona rudy dla celów wojny imperialistycznej — mówią młodzi bojownicy o pokój na Zlocie berlińskim

NA III ŚWIATOWY Zlot Młodych Bojowników o Pokój przybywają bez przerwy dalsze grupy delegatów, przewycieczając przeszkodę sławiane przez rządy imperialistyczne. Przybyło do Berlina entuzjastycznie witanych 980 delegatów z Urugwaju, Indonezji, Francji, Indii, Indochin. Tego samego dnia mieszkańcy Berlina i uczestnicy Zlotu serdecznie witali 817 delegatów brytyjskich oraz 45 młodych Amerykanów i 29 delegatów hiszpańskich.

ODZIENNE odbywają się międzynarodowe spotkania młodych robotników poświęcone wymianie poglądów i doświadczeń w walce o zachowanie i utrwalenie pokoju.

Pod hasłem „Ani jedna łopata węgla, ani jedna tona rudy dla celów wojny imperialistycznej” odbyło się w zakładach metalurgicznych Hennigsdorf koło Berlina spotkanie młodych górników z udziałem młodych delegatów Włoch, Szwecji, Szkocji, Afryki, Polski, Austrii, NRD i Niemiec Zach.

W jednej z największych fabryk niemieckich Bergmann — Borsig Werke odbyło się spotkanie młodych metalowców. Młodzież polską reprezentowała 14 osobowa delegacja, wśród której znajdowali się przewodnicy pracy z huty „Częstochowa”, „Ursusa” i innych zakładów.

ZOŁOWI aktywni młodzieńcy w jego ruchu pokoju, mogący poszczycić się największą liczbą zebranych podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, odbyli w piątek konferencję w celu wymiany doświadczeń w dziedzinie zbierania podpisów.

Na obrady, w których udział wzięły delegacje wszystkich niemal narodów świata — łącznie przeszło 500 osób — przybył owacyjnie witany prezydent NRD Wilhelm Pieck. Zagajając obrady przewodniczący SFMD — Enrico Berlinguet wskazał na konieczność wzmożenia i spotęgowania wysiłków w celu zdobycia serc i umysłów całej młodzieży świata dla idei walki o pokój.

ZNAKOMICI pisarze Nazim Hikmet i Pablo Neruda podzieliли się na konferencji prasowej swoimi wrażeniami ze Zlotu oraz omówili jego znaczenie dla walki o pokój.

NAPLYWAJĄ telegramy z wyrazami solidarności z przesładowanymi delegatami na Zlot Berliński. Demokratyczny Związek Młodzieży Flńskiej przesłał telegram z wyrazami solidarności dla chłopców i dziewcząt zatrzymanych nielegalnie w Austrii przez władze okupacyjne.

DZIĘKI CZUJNOŚCI WŁADZY LUDOWEJ, ZBRODNICZE PLANY BANDY DYWERSYJNEJ SPALIŁY NA PANEWCE. W DZIEWIĄTYM DNIE PROCESU ZABRAŁ GŁOS PROKURATOR

Treść przemówienia podajemy na str. 2-ej.

### Cały naród polski potępia zdradców ojczyzny Masowe zebrania w kraju

W CAŁYM kraju odbywają się masowe zebrania, na których z głęboką odrazą, nienawiścią i pogardą mówią ludzie uczciwej pracy: partyjni i bezpartyjni, robotnicy, chłopcy i inteligenci o członkach dywersyjno — szpiegowskiej organizacji w Wojsku Polskim, których proces toczy się obecnie przed Najwyższym Sądem Wojskowym.

Dnia 10 bm. odbyły się w stolicy masówki w kilkunastu zakładach pracy. Robotnicy budowlani, metalowcy, załogi fabryk przemysłu spożywczego, pracownicy biur i urzędów ostro potępiali bandę szpiegów i dywersantów.

W jednocześnie uchwalonej rezolucji robotnicy ZBM stwierdzają:

„W odpowiedzi na haniebne usiłowania wrogów Polski Ludowej, wzmożemy jeszcze bardziej nasze wysiłki na froncie budownictwa socjalizmu i zwrzemy jeszcze mocniej nasze zsergi w Narodowym Frontie Walki o Pokój i Plan 6-letni”.

Na masówce w zakładach F-11 zabierało głos wielu robotników. Słowa ich zawierały zawsze tę samą myśl: „Nie pozwolimy nikomu zatrzymać nas w marszu do socjalizmu. Walcząc o pokój swą codzienną pracą, pokrzyżujemy plany podżegaczy wojennych i ich sluggusów — zdradców narodu polskiego”.

Imponujący przebieg miała masówka w fabryce im. 22 Lipca. Zacięta nienawiść do zdradców narodu, wrogów Polski Ludowej widniała na twarzach robotników i robotnic.

Gdy jedna z mówczyń, robotnica Juszczyk mówiła o czujności partii i władzy ludowej, która zdemaskowała zbrodniczą szajkę, zgromadzeni wznosili okrzyki: „Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!” „Niech żyje przewodniczący PZPR — Prezydent Bolesław Bierut!”

Na wielotysięcznym zgromadzeniu w kopalni „Katowice” tebez chodnikowy, Alojzy Nikleł oświadczył:

„Przez wykrycie i zdemaskowanie spisku kłki szpiegów dywersantów spod znaku dolara, dla których pożywką było prawicowo — nacjonalistyczne odchylenie w ruchu robotniczym — jeszcze raz udowodniamy jasno i niezbicie tym panom zza oceanu i emigracyjnym kombinatorom, że polska klasa robotnicza, kierowana przez PZPR, potrafi dobrze strzec i bronić swych zdobyczy”.

W świetle dnia

Zemsta harrimanów

Z TYPOWA dla amerykańskich kół rządzących obłąd i faryzeuszostwem, rząd Stanów Zjednoczonych wystąpił do rządu polskiego z wnioskiem o uchylene...

W rzeczywistości już do r. 1946. wbrew istniejącemu traktatowi polsko-amerykańskiemu o przyjaźni, stosunkach handlowych i konsularnych — rząd USA systematycznie...

Zróżna jest czołowa w agencji obcego imperializmu, werbowane spośród zaprzańców i wyrod...

Organizacja tej grupy została zapoczątkowana pod koniec r. 1943 przez oskarżonych Kirchmayera, Hermana oraz Kuropieskę na polecenie osk. Tatar.

W końcu 1945 r. osk. Kirchmayer wysłał przez Sławobora pierwsze meldunki Tatarowi o sytuacji w wojku i w kraju.

W początku 1946 r. zostaje utworzone kierownictwo spisku w osobach Kirchmayera, Hermana, Prugar-Ketlinga, Mossora i Kuropieski.

W dniu 10 sierpnia 1946 r. osk. Kirchmayer wysłał do rządu polskiego listę protestu. Protest ten stwierdza, że odpowiedź strony amerykańskiej nie zadawalająca...

Dzięki wysokiej świadomości politycznej narodu i sprężystości działania władzy ludowej zbrodnicze plany agentów imperializmu zostały przekreślone

W dziewiątym dniu procesu organizacji dywersyjno-spiegowskiej zabrał głos oskarżyciel publiczny

WARSZAWA. W dniu 10 bm. — w dziewiątym dniu procesu organizacji dywersyjno-spiegowskiej — po zamknięciu postępowania dowodowego głos zabrał oskarżyciel publiczny:

Wysoki Sądzie! Proces obecny — to proces wyznaczenia narodu polskiego, proces ludzi, którzy bruniąc klasowych interesów warstw pasożytniczych...

Proces ten — to zdemaskowanie nikczemnej garstki dywersantów i szpiegów, którzy zdradzali swój kraj i wysługiwali się podległościom wojennym...

Proces ten jest czołową w agencji obcego imperializmu, werbowane spośród zaprzańców i wyrod...

Organizacja tej grupy została zapoczątkowana pod koniec r. 1943 przez oskarżonych Kirchmayera, Hermana oraz Kuropieskę na polecenie osk. Tatar.

Na szeregu zebrań Kirchmayer i Kuropieska opracowały plany spisku. Organizacją jego, skupianiem ludzi i kierowaniem nimi na zajmowanie się osk. Kirchmayer, łączność z zagranicznymi dysponentami...

Osk. Herman, który w międzyczasie organizuje wywiad na zlecenie szefa II oddziału tzw. podziemnego sztabu głównego...

Każdy z oskarżonych wprowadza do wojska znanych sobie oficerów, którzy zostają zorientowani w celach spisku i z czasem stanowią podstawową kadrę spisku.

Osk. Kirchmayer zaraz po wstąpieniu do Wojska Polskiego usiłuje nawiązać kontakt z osk. Tatar, aby zameldować swą gotowość do walki przeciwko władzy ludowej.

Latem 1945 r. osk. Kirchmayer wysłał przez Sławobora pierwsze meldunki Tatarowi o sytuacji w wojku i w kraju.

W końcu 1945 r. Kirchmayer i Herman nawiązują bezpośredni kontakt z Tatarem przez Kuropieskę. Tatar za pośrednictwem Kuropieski przesyła konkretne już dyrektywy rozbudowy spisku...

W ciągu 1946 r. kierownictwo konspiracji organizuje szereg konkretnych konspiracyjnych w instytucjach centralnych i w terenie.

Oddani w służbę imperializmu

Celem grupy dywersyjno-spiegowskiej było obalenie władzy ludowej w Polsce, przywrócenie w Polsce władzy kapitalistów i obywateli, ponowne oddanie Polski pod władzę międzynarodowego imperializmu.

Dla osiągnięcia tego celu oddali się oni całkowicie w służbę imperialistycznych i antyludowych, stali się agentami dywersyjno-spiegowskich, stali się agentami anglosaskich wywiadów i znajdującej się na ich utrzymaniu emigracji reakcyjnej...

Grupa werbowała w swe szeregi elementy antyludowe, które nie pogodziły się i nie chciały pogodzić się z Polską Ludową.

Grupa uzupełniała swe szeregi fachowymi dywersantami i szpiegami, werbowanymi na emigracji w Anglii, dywersantami i szpiegami, których następnie kierownicy grupy usiłowali lokować i czestokroć lokowali w korpusie ofic. Wojska Polskiego.

Grupa szpiegowsko-dywersyjna, kierowana przez oskarżonych, prowadziła stałą kreację i zdradziecką robotę, której celem było podważenie spójności Wojska Polskiego...

Oskarżeni chcieli osiągnąć swój cel — obalenie ustroju demokracji ludowej w Polsce i zahamowanie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju — przy pomocy spisku skierowanego przeciwko legalnym władzom Rzeczypospolitej.

O co chodziło w rzeczywistości w ich zbrodniczych zamiarach — to wynika chociażby z faktu, że ściśle związana z oskarżonymi grupą dywersyjna Pluta — Czachowska przygotowywała już zupełnie konkretne plany zamachów terrorystycznych w stosunku do działaczy państwowych i partyjnych obozu demokratycznego.

Świadek Pluta — Czachowska stwierdził, że Tatar polecił przygotować spisy wiernych demokracji ludowej pracowników aparatu państwowego, a nawet „działaczy antykonspiracyjnych” — to znaczy prosto uczciwych Polaków, którzy występowali przeciwko zbrodniczej robotce podziemia.

Przywrócenie panowania kapitalistów i obywateli, poprzez zorganizowanie spisku przeciwko władzy ludowej, poprzez mordowanie uczciwych Polaków, uczciwych demokratów i zdradziecką służbę na rzecz wywiadów anglosaskich podległości wojennych — oto cel założony przez oskarżonych przestępcę organizację.

Zdemaskowanie wrogiej działalności zastęg całego narodu

Zbrodnicze plany oskarżonych spaliły na panewce. Ich plany były niewspółmierne z ich siłami i

Potężne urządzenia automatyczne zdały egzamin sprawności

Już za kilka dni poruszają one wielki piec „B” w hucie „Kościuszkowo”

POTĘŻNE urządzenia automatyczne — szczyt nowoczesnej techniki — które już za kilka dni pobudzą do ruchu wspaniałego kołosa 6-latk — wielki piec „B” w hucie „Kościuszkowo”, zdają egzamin sprawności. Nie zawiódł entuzjizm budowniczych. W wyniku twórczego wysiłku polskich inżynierów i techników ambitne zamierzenia przetrwały się w realne kształty...

S PRAWA budowy pieca-giganta żyje nie tylko załoga huty „Kościuszkowo”. Interesują się nią żywo masy pracujące całego kraju. Świadczy o tym liczne telegramy kierowane do budowniczych wielkiego pieca przez załogi zakładów przemysłowych, przez robotników wielkich budowli socjalizmu.

Oto co pisze załoga huty „Czestochowa”: „Podziwiamy Was budowniczo nowego, wielkiego obiektu socjalistycznej pracy. Z Waszego wysiłku tworzy się Polska wspaniała i potężna”.

Pozdrowienia z innych zakładów przemysłowych kraju skierowane są do czołowych budowniczych wielkiego pieca. Polska klasa robotnicza dumna jest z nowych wspaniałych ludzi, wyrosłych w ogniu walki o Plan 6-letni — przodowników pracy: Bartla, wykonującego 290 proc. normy, Wióry — 267 proc., Makara — 250 proc., Rogackiego — 240 proc. i Jakoby — 240 proc. normy.

Na budowie przeprowadzane są ostatnio próby działania automatów. Sprawnie działa regulujący ruch elektryczny system napędowy. Z potężnej turbodmuchawy płyną fale sprężonego powietrza...

możliwościami, stanowili bowiem niedną garstkę wyrzutków społeczeństwa i najmitów obcych wywiadów.

W każdej większej aferze szpiegowskiej pojawiają się wciąż te same obłudne kłamstwa. Wykrety oskarżonych nie mogą nas jednak zmylić. Oskarżenia i świadkowie dokładnie przedstawili jak w istocie wyglądał wywiad prowadzony przez dywersyjno-wywiadową grupę.

Osk. Roman zobrazował organizację siatki szpiegowskiej w sztabie generalnym. Barbasiewicz — szpieg kierowany przez osk. Hermana, a później Romana, dawał dane o organizacji wojska. Szaad dawał materiały o dyslokacji. Inni szpiedzy w sztabie generalnym dawali dane o transportach, uzbrojeniu, zaopatrzeniu itd.

Osk. Jurecki prowadził szpiegowską robotę przy pomocy komórki w sztabie generalnym. Widzieliśmy tu, kim byli ludzie z tej komórki, pamiętamy zeznania angielskich szpiegów Machali, Lewandowskiego czy też Siemińskiego.

Stanowiska służbowe, jakie zajmowali oskarżeni ułatwiły im prowadzenie ich szpiegowskiej roboty. Zasięg roboty szpiegowskiej oskarżonych obejmował różne działy pracy Wojska Polskiego, a także zbieranie danych wywiadowczych o Armii Radzieckiej.

W aktach sprawy znajduje się instrukcja pisana jeszcze w zaraniu konspiracji przez osk. Tatar, skierowana do Osoga — Rzepeckiego i określająca zasięg roboty szpiegowskiej, jakiej żądał od swych podwładnych.

Prokurator cytuje wyjątki z tej instrukcji, która szczegółowo wytyczała zadania szpiegowskie w dziedzinie wojska, komunikacji i przemysłu.

„Osk. Tatar w swych zeznaniach potwierdził, — ciągnie prokurator — że tematyka wiadomości, które otrzymywał od Kirchmayera i Radosława — odpowiadała zadaniom wytyczonym w instrukcji

Osk. Kirchmayer w 1948 r. w rozmowie z przedstawicielem ambasady amerykańskiej, w rozmowie, której treść powtórzył nam tutaj na sali sądowej twierdził z przechwałką, że wiadomości dostarczane przez jego organizację zawierają „syntezę wszystkiego, co się w Polsce dzieje na terenie wojska”.

Nie pomogły obłudne wykrety

Niektórzy oskarżeni, a między innymi osk. Herman — usiłowali nam tutaj mówić, że uprawniany przez nich wywiad nie miał charakteru wojskowego, lecz służył wyłącznie celom ich tzw. „polityki”.

Znamy nie od dziś te obłudne wykrety. Przy pomocy powoływania się na swe poglądy polityczne usiłowali maskować swą robotę szpiegowską najmiej p. Cavendish-Bentlicka, dostarczyciele materiałów wywiadowczych dla p. Bliss-Lane'a.

W każdej większej aferze szpiegowskiej pojawiają się wciąż te same obłudne kłamstwa.

Osk. Roman zobrazował organizację siatki szpiegowskiej w sztabie generalnym. Barbasiewicz — szpieg kierowany przez osk. Hermana, a później Romana, dawał dane o organizacji wojska.

Osk. Jurecki prowadził szpiegowską robotę przy pomocy komórki w sztabie generalnym. Widzieliśmy tu, kim byli ludzie z tej komórki, pamiętamy zeznania angielskich szpiegów Machali, Lewandowskiego czy też Siemińskiego.

Stanowiska służbowe, jakie zajmowali oskarżeni ułatwiły im prowadzenie ich szpiegowskiej roboty. Zasięg roboty szpiegowskiej oskarżonych obejmował różne działy pracy Wojska Polskiego, a także zbieranie danych wywiadowczych o Armii Radzieckiej.

W aktach sprawy znajduje się instrukcja pisana jeszcze w zaraniu konspiracji przez osk. Tatar, skierowana do Osoga — Rzepeckiego i określająca zasięg roboty szpiegowskiej, jakiej żądał od swych podwładnych.

Prokurator cytuje wyjątki z tej instrukcji, która szczegółowo wytyczała zadania szpiegowskie w dziedzinie wojska, komunikacji i przemysłu.

„Osk. Tatar w swych zeznaniach potwierdził, — ciągnie prokurator — że tematyka wiadomości, które otrzymywał od Kirchmayera i Radosława — odpowiadała zadaniom wytyczonym w instrukcji

Osk. Kirchmayer w 1948 r. w rozmowie z przedstawicielem ambasady amerykańskiej, w rozmowie, której treść powtórzył nam tutaj na sali sądowej twierdził z przechwałką, że wiadomości dostarczane przez jego organizację zawierają „syntezę wszystkiego, co się w Polsce dzieje na terenie wojska”.

Oredzie Szewnika i rezolucja Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-ej) „Paese” podkreślają w tytule historyczne znaczenie dokumentów radzieckich i poparcie narodów świata dla propozycji Związku Radzieckiego. Dzienniki demokratyczne określają wrogie ustosunkowanie się Departamentu Stanu do propozycji radzieckiej, jako „objaw wsieklności i bezsilnej historii”.

Dzienniki rządowe ogłosiły doniesienia amerykańskie o oredziu Szewnika, dodając do nich zapożyczony z dzienników amerykańskich uwagi o „propagandowym charakterze propozycji”.

Wioskie masy pracujące powitały z entuzjazmem propozycje radzieckie. W miastach i wsiach wielu części kraju odbyły się wiece, poświęcone tym propozycjom. W stocznicy Ansaldo w Livorno robotnicy uchwaliли rezolucję, wyzywającą rząd i parlament włoski do poparcia propozycji pokojowych ZSRR.

Załoga mediolańskich zakładów „Breda” wysłała telegram do prezydenta republiki, do przewodniczącego obu izb parlamentu i do premiera, domagając się natychmiastowej akcji rządu włoskiego na rzecz inicjatywy radzieckiej. Rezolucje podobnej treści uchwalono w wielu innych fabrykach Mediolanu.

PEKIN W SZYSTKIE dzienniki centralne ogłosiły na widocznych miejscach pod wielkimi nagłówkami podane przez agencję TASS teksty oredzi prezydenta Trumania i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szewnika, jak również wspólną rezolucję Senatu i Izby Reprezentantów, oraz rezolucję Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

SOFIA DZIENNIKI bułgarskie poświęcają artykuły wstępne wymianę oredzi między prezydentem Trumanem a przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szewnikiem. Dziennik „Rabotnicesko Dielo” w artykule pt. „O sprawie pokoju” pisze m. in.:

Miliony ludzi na całej kuli ziemskiej, ujmując sprawę pokoju coraz odważniej we własne ręce, ponierają propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia paktu pokoju oraz zniesienia we wszystkich dziedzinach stosunków międzynarodowych dyskryminacji wobec ZSRR.

PRAGA WYMIANA oredzi między prezydentem Trumanem a przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szewnikiem wywołała w Czechosłowacji ogromne zainteresowanie. Masy pracujące Czechosłowacji powitały z zado woleniem propozycje Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami.

Porównanie obu oredzi — pisze dziennik „Rude Pravo” — daje nam mityjącemu pokój czelowiekowi inną odpowiedź na pytanie kto występuje za pokojem, a kto za wojną.

Trudności mięsne są przejściowe i krótkotrwałe — stwierdza „Trybuna Ludu”

„Trybuna Ludu” zamieściła artykuł omawiający obecne przejściowe trudności na rynku mięsny. W artykule tym czytamy m. in.:

Od pewnego czasu odczuwamy w miastach pewne braki w zaopatrzeniu sklepów w mięso i przetwory mięsne.

Często ludzie nie zdają sobie sprawy ani z tego, że braki te są tylko przejściowego charakteru, ani z przyczyn tych braków.

Braki te dają nam się we znaki tym bardziej, że w ciągu ostatnich lat po wojnie zwiększyły się znacznie nasze wymagania, zwiększyły się nasze potrzeby w dziedzinie artykułów konsumpcyjnych. Szczególnie wzrosł popyt ludności tak w mieście jak i na wsi, właśnie na mięso i przetwory mięsne.

W porównaniu z okresem przedwojennym wzrosło u nas spożycie wszelkich towarów przemysłowych i produktów żywnościowych w mieście i na wsi. Spożycie mięsa na głowę ludności podniosło się średnio o 50 procent w stosunku do okresu przedwojennego. W Łodzi np. spożycie mięsa na 1 mieszkańca wzrosło do 30 kg w r. 1937 do 60 kg w okresie obecnym; w Warszawie — z 51 kg w r. 1937 do 77 kg obecnie.

„Trybuna Ludu” stwierdza, że mimo to, iż zapotrzebowanie ludności na mięso w dalszym ciągu systematycznie wzrosła, w ostatnich miesiącach zmniejszyła się przejściowo i na krótki okres ilość mięsa dostarczana dla potrzeb ludności miejskiej przez aparat handlowy.

„Trybuna Ludu” stwierdza dalej, że istnieją dwie przyczyny przejściowych trudności na rynku mięsny:

1) Nadmierna wyprzedaż macior przed gospodarstwami chłopskimi, jaka nastąpiła w drugiej połowie ubiegłego roku, co pociągnęło za sobą pewne zahamowanie przyrostu świń. Zahamowanie to odbiło się na rynku dopiero w ostatnich miesiącach;

2) Spadek podaży związany z okresem zimy, co głównie wpłynęło na obecne trudności na rynku. Wprawdzie spadki takie występują co roku ze względu na wzrost spożycia pa wsi i intensywne prace w polu — to jednak w bieżącym roku dał on nam się szczególnie we znaki. Należone bowiem prace żniwne przebiegły w sposób ciągły na wszystkich zboża (z powodu sprzyjających warunków klimatycznych). Spowodowało to dodatkowe, przejściowe zmniejszenie podaży żywności. Na tym tle różnie kulakcie, spekulantkie elementy próbują upiec swą pierzeżę przez uboj nielegalny i pokatny handel mięsem, bądź też przez wykupywanie mięsa w jatkach w celu odsprzedaży spekulacyjnej.

Trzeba, aby ludność miejska zdawała sobie sprawę z tego, że sytuacja na odcinku wzrostu pogłowia została opanowana. Od pierwszego kwartału mamy poważny wzrost przychodku, co za kilka tygodni powinno zwiększyć podaż świń.

Z drugiej strony szybko minie okres najintensywniejszych robót żniwnych i omlotowych, a to również wpłynie na wzrost podaży ze wsi.

W ciągu kilku tygodni powstaną więc warunki dla poprawy zaopatrzenia miast w mięso.

Obecne trudności na rynku mięsny mają przejściowy i krótkotrwały charakter. Powszechna kontraktacja trzości chlewnej, do której przystępuje obecnie wieś, duży pęd do rozwoju hodowli, zaobserwowany na wsi w wyniku polityki gospodarczej rządu ludowego — zapewnią systematyczną poprawę zaopatrzenia ludności pracującej w mięso i przetwory mięsne.

Krótkie wiadomości

Ze świata

Amerykańska partia postępową ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza, że rząd Trumania każe gen. Ridgwayowi umyślnie przewlekać rokowania w sprawie rozejmu w Korei, dla łatwiejszego przeformowania nowych kredytów na zbrojenia.

Chińska Demokratyczna Federacja Kresztowa ogłosiła protest z powodu aresztowania przez „rząd” Adenauera pani Lilli Waechter, która reprezentowała Niemcy Zach. w komisji ŚDFK dla badania zbrodni amerykańsko-angielskich interwencji w Korei.

11

SIERPIEŃ

Sobota

Zuzanny

Wschód słońca — godz. 4.04. Zachód słońca — godz. 19.13.



Spacerkiem

W CZWARTEK bieżącego tygodnia przed stółku w „Klubowej sędzieli trochę obły obywatel i rozmarzonym wzrokiem spoglądał w stronę kuchni. Był po klubowym obiadku i teraz myśli jego krążyły wokół deseru.

Co podać? Kompot, ciastko czy może budyn? Wreszcie, zniecierpliwiony oczekiwaniem amator słodczy zagadnął o deser kelnera.

— Jakto nie będzie! Co znaczy — nie będzie! To po co bierzecie pieniądze za klubowy! Proszę o książkę zażaleń nie przynosić.

— Kłner wzruszył bezradnie ramionami — odszedł i... książki zażaleń nie przynosił.

— A było by do niej co upisać, bo oprócz wspomnianego obywatela, tego dnia w „Klubowej” deseru nie dostało 50 osób. Zabrakło. I 50 osób straciło po 1,80 zł, bo tyle właśnie, wg jadłospisu z „Klubowej” kosztuje w tym lokalu danie deserowe. (Ker)

Coś nie w porządku

— Pani! Do kolejki, do kolejki. Nie pchaj się pan na grande! — Nie mam czasu. Autobus odchodzi z piętności minut.

— Widzicie go. Autobus. To nie kupuj pan w Pe-De-Cie.

Zaciekawione „Spacerki”, które przyszły właśnie do PDT kupić jakieś drobniaki, przystąpiły przy kasie nr 3, przed którą klebił się tłum ludzi.

Zdziwione tym natłokiem obszły cały parter i stwierdziły, że inne kasy są nieczynne.

Jak się okazało, „w tym czasie” — (a była dokładnie 14.55) — kasierki wyszły na „chwilke” na obiad, pozostawiając osamotnioną koleżankę.

Coś tu nie w porządku. Albo należy ustalić przerwy obiadowe w sprzedaży, albo też lepiej zorganizować pracę kasjerki.

Wyznaczenie szóstego toku przy kasach w porze kiedy kupujących nie jest dużo, nie należy chyba do usprawnienia obsługi. (Or)

Effekt jest, ale...

OD DWÓCH miesięcy w sklepie PSS nr 44 przy ul. Chorzowskiej, pracują tylko dwie osoby: kierownik i ekspedientka.

Przedtem obsługa sklepu składała się z czterech osób. Okazuje się, że w dalszym ciągu przewidziany jest tam etat na 4-osobowy personel.

Niestety — nie pomagają ani pisma do Zarządu PSS, ani monita kierownika sklepu, proszącego o przydzielenie dwóch pracowników.

Wydział Kadr przysłał pewnego dnia ekspedientkę, ale okazało się, że była to praktykantka, której nie wolno powierzać samodzielnej sprzedaży.

A rozwiązanie należało by znaleźć, gdyż kierownik sklepu i ekspedientka są rzeczywiście przeciętni pracownicy i mimo usilnych starań — w godzinach wolnego czasu nie mogą podjąć swoich obowiązków. (Jw)

W krainie czerwonych piramid Ze stłuczonych cegieł powstaje cenny materiał budowlany

Do Warszawy, Lublina i Płocka jadą wagony napełnione wrocławskim „kruszcem”

KOMUNALNE Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe — to instytucja, która nie tylko zajmuje się rozbiórką ruin i odgruzowaniem terenu.

Niezmiernie ważnym zadaniem, przewidzianym w planie pracy KPR, jest również przetwarzanie zniszczonych cegieł na cenny w budownictwie kruszec oraz odzysk cegieł nadających się do użytku.

PRZY placu PKWN leżą wielkie, czerwone usypiska, które z daleka wyglądają jak niezgrabnie ustawione piramidy. Zagadka: „Co to jest?” zostaje rozwiązana natychmiast po przejściu kilkunastu kroków wgiab upstrzonego malowniczymi hałdami placu.

Za jedną z takich hałd stoi wielka kruszarka, która zgrzytając swymi potężnymi wałcami kruszy i nadające się do budowy cegły i przekształca je na wysokowartościowy materiał budowlany.

W dali widzimy jeszcze kilka kruszarek i olbrzymią kopaczkę wyrębiającą ze stojących opodaj ruin zwaly gruzu.

Kierownik robót ob. Eugeniusz Ast jest wprawdzie mocno zajęty, ale jeśli bardzo go poprosimy i przyrzekniemy, że nie będzie to trwało dłużej niż 10 minut — chętnie udzieli nam wyjaśnień.

— Posiadamy 4 kruszarki i jedną kopaczkę, którą otrzymaliśmy stosunkowo niedawno. Dzięki dobrze zorganizowanej pracy, przerabiamy dziennie z uszkodzonych cegieł około 230 m. sześć. kruszywa. Wynosi to 15 — 17 pełnych wagonów towarowych.

— Czy kruszywo jest wysyłane poza obręb województwa? — Oczywiście. Do naszych stałych odbiorców należy przedsiębiorstwo budowlane w Warszawie, Lublinie, Płocku, Brzegu Dolnym, Skarżysku i innych miastach.

— A co robicie z dobrymi ceglami? — Segregujemy je i przekazujemy instytucjom zajmującym się ich rozprowadzaniem.

Rozmowa przerwana zostaje nadjeściem dwóch robotników, którzy z ożywieniem informują kierownika o jakichś sprawach produkcyjnych.

— To nasi producenci brzydziej — mówi ob. Ast, zapoznając nas z przybyłymi — obywatel Maźniak i Bilnik. Przeliczenie wykonują po 250 proc. normy.

— Musielicie chyba dobrze zorganizować sobie pracę — nawijemy rozmowę z ob. Maźniakiem.

— Robiło się, co się dało — ale wyniki mogłyby być jeszcze lepsze — mówi z widoczną troską ob. Maźniak. Niestety, mamy trudności, których pokonanie nie zależy od nas.

— A kto jest ich sprawcą? — Dyrekcja Kolei. Chodzi o

to, że ostatnio bardzo często nie mamy podstawionych na czas wagonów do ładowania kruszczem. Spóźnienie takie trwa nieraz do 3 godzin. W rezultacie zarówno kopaczka jak i jej załoga stoją od 6 do 9-ej bezczynnie, co źle odbija się na produkcji. (Ana)



Tu cegła zostaje zmielona na gruboziarnisty żwir. Na zdjęciu kruszarka gruzu na placu PKWN. Fot. A. Czelný

Dyrekcja Parku Kultury i Artos zapraszają wrocławian na pergole

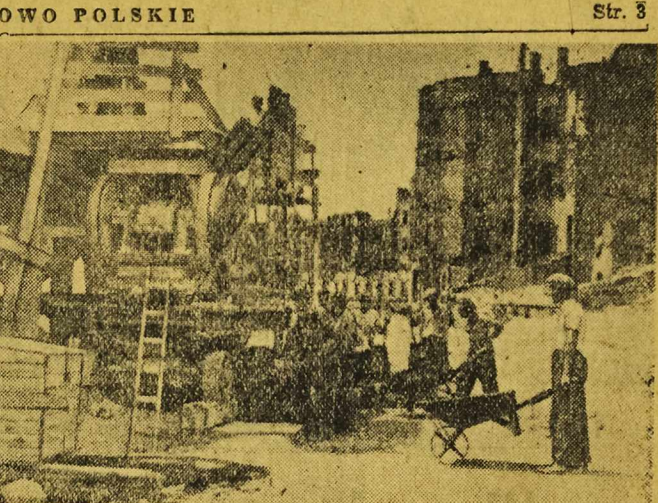
OD CZASU zakończenia Wystawy Planu Sześcioletniego zmniejszył się znacznie ruch publiczności we wrocławskim Parku Kultury.

Aby wykorzystać piękne tereny kierownictwo parku organizuje nowe wystawy i imprezy. I tak obecnie w Hall Ludowej możemy zwiedzać wystawę obrazów St. Kamocznego i wystawę prac wrocławskich artystów malarzy.

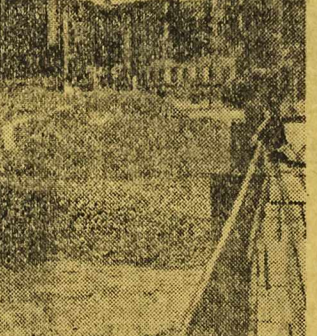
Na terenach „B” była pewien czas czynna Wystawa Architektury. Niestety, organizatorzy tej tj. Biuro Projektów Architektonicznych w ostatnich dniach zaniedbało obsługę swego pawilonu, który jest prawie stale zamknięty.

Dziś, 11 br. o godz. 20-tej odbędzie się na pergoli i w pawilonie gastronomicznym zabawa dla świata pracy, zorganizowana przez koło związkowe przy dyrekcji Parku Kultury.

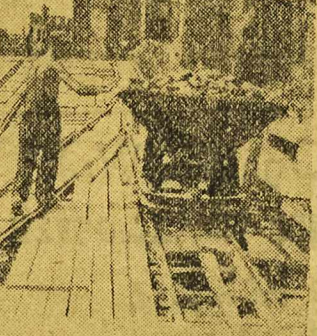
Do tańca przygrywać będzie orkiestra Zw. Zaw. Pocztowców, występy artystyczne wykonane zostaną przez zespół „Artosu”. Czynne będą bufety PSS. (Ker)



Tu cegła zostaje zmielona na gruboziarnisty żwir. Na zdjęciu kruszarka gruzu na placu PKWN. Fot. A. Czelný



Tu cegła zostaje zmielona na gruboziarnisty żwir. Na zdjęciu kruszarka gruzu na placu PKWN. Fot. A. Czelný



Tu cegła zostaje zmielona na gruboziarnisty żwir. Na zdjęciu kruszarka gruzu na placu PKWN. Fot. A. Czelný

45 kontrolerów powiększy kadry Służby Zdrowia

W PAŃSTWOWYM Zakładzie Higieny we Wrocławiu zakończył się 6-miesięczny kurs dla kontrolerów sanitarnych.

Do absolwentów przemówił dr Przyłęcki, witając ich w szeregach pracowników służby zdrowia.

Na tegoroczny kurs uczęszczało 43 słuchaczy, rekrutujących się w znacznej mierze ze sfer robotniczych i chłopskich.

Szlubnie „Jubileusz” Czechowa

ŚWIETNA nowelka znakomitego humorysty — Antoniego Czechowa, doczekała się ekranizacji.

Zarówno autor scenariusza, Wł. Piętrow, jak i reżyser, G. Lewkojew, z całym pietyzmem oddali się do arcydzieła Czechowa.

Sfilmowany „Jubileusz”, zgodnie z intencją autora — to wspaniała satyra na życie burżuazji za czasów carskiej Rosji.

Film doskonale uwypuklił tępotę i snobizm głównego bohatera — dyrektora banku, Szyppuczina, i ograniczenie jego żony Tatiany, zdolnej jedynie do plotek i pyłek flirtoz. Również doskonale oddaje postacie upiornych mieszczan — Miercutkiny i Churina.

Słabą stroną filmu jest powolne tempo i pewna teatralność, od której nie uchronił się reżyser. W roli Szczypuczina wystąpił utalentowany aktor radziecki, W. Stanczyk, jego żoną, Tatiana, godnie Andruska. Sekundownym imieniem jako „upiorni mieszczanie” — A. Zujewa, w roli Miercutkiny i W. Toporkow, w roli buchaltera. Teksty polskie — poprawne. (Musz.)

60 proc. wykroczeń karnych spowodowanych jest nadmiernym spożyciem alkoholu

W ALKA, jaką toczy Wydział Administracyjno-Karny przy Prezydium MRN z wszelkimi wykroczeniami, daje w porównaniu z ubiegłymi miesiącami dobre wyniki.

Niestety, pomimo pewnych osiągnięć, w miesiącu lipcu zanotowano aż 1759 doniesień karnych. Najsmutniejsze jest to, że 60 proc. — to wykroczenia spowodowane nadmiernym spożyciem alkoholu.

Wypadków takich zanotowano 640. Duża ilość wykroczeń porządkowych, w których przeważają wykroczenia w komunikacji tramwajowej nie świadczy zbyt dobrze o społeczeństwie wrocławskim.

Zbyt często lekceważymy też wszelkie przepisy drogowe. Również często spotyka się z wykroczeniami sanitarnymi zarówno w domach mieszkalnych jak i w punktach masowego żywienia. (Or)

Pierwsze oznaki jesieni

SEZON letni jeszcze w pełni. Słońce grzeje, ludzie wyjeżdżają na wczasy. Poznani nie nie wskazuje na to, że zbliża się jesień.

A jednak przesilenie lata już nastąpiło i pojawiły się pierwsze zwiastuny chłodów. W tych dniach opuściły nasze miasto płaski zwane językami. Podobne trochę do jaskolek pochodzą z gatunku kolibrów i są bardzo wrażliwe na zimno.

Wiosną przylatują najpóźniej i jesienią najwcześniej odlatują. Po językach, w okresie między 18 a 28 sierpnia wybiorą się w drogę bociany. Jeżeli odlecia one wcześniej — będzie to oznaką szybko zbliżającej się zimy.

We wrześniu odlecia jaskółki, a ostatnie pożegnają się z nami kukulki i wilgi. (Ker)

Już wkrótce otwarcie sali ślubnej w Urzędzie Stanu Cywilnego

JEŻELI para młodych wrocławian, pragnąca połączyć się węzłem małżeńskim, chce ustalić datę ślubu, musi przedtem koniecznie porozumieć się z Urzędem Stanu Cywilnego w Sukiennicach.

Przyjmując podania w Referacie Małżeństw urzędniczek, wydaje w tej sprawie ostateczną decyzję. Kto złożył podanie np. 9 sierpnia br., będzie mógł zawrzeć związek małżeński dopiero 16 września. Jeśli młodzi są bardzo zakochani, okres oczekiwania wydaje im się stanowczo za długi.

Nie na to jednak nie można poradzić, bo do Ref. Małżeństw wpływa codziennie od 10—20 podań i trudno je wcześniej zalatwić. Jedynie w wyjątkowych wypadkach ślubu udzielane są niezwłocznie.

Na pocieszenie przyszłym nowożeńcom komunikujemy, że już wkrótce w Ref. Małżeństw będzie pracować więcej osób, a tym samym krócej będą trwały wszelkie formalności. I jeszcze jedna miła wiadomość. Za kilka dni ceremonie ślubne odbywać się będą w nowej, pięknie urządzonej, stylowej sali. Przy okazji ślubów warto wspomnieć również o uroczystościach. Referat Urodzeń Urzędu Stanu Cywilnego notuje miesięcznie w swoich statystykach od 1250 do 1400 nowych obywateli Wrocławia. (Ker)

Wacław Domański B. DYR. „ZRZESZENA TECHNIKÓW” Ur. 30. 3. 1899 r. w Jablonie. Zmarł 9. 8. 1951 r. we Wrocławiu.

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE SKRADZIONO karte meldunkową Akt ślubu na nazwisko Filmano-wicz Stefania. 3539g.

SKRADZIONO wyciąg metryki, stare zameldowanie z Jeleniej Góry metrykę w pełnym wypisie, karte pracy We-solowska Zofia 3540g.

ZGUBIONO karte meldunkową z Obor-nicki Śląskich na naz-wisko Nowak Helena. 3542g.

OBWIESZCZENIA UNIEWAŻNIAMY SKRADZIONA PIECZEC MIEJSKIEGO ZAKŁADU MLECZARSKIEGO Przedsiębiorstwo Państwowe Bar Nr. 8. 3529k.

P.S.S. zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że ZAMÓWIENIA na ZIEMNIAKI PRZYJMUJE JESZCZE DO DNIA 25 SIERPNIA 1951 ROKU.

OGŁOSZENIA DROBNE SKRADZIONO leg. Ubez-pieczalni Społecznej na nazwisko Jarzabek Hen-ryk. 3555

ZGUBIONO leg. Ubez-pieczalni Społecznej na nazwisko Jarzabek Hen-ryk. 3555

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, cena obojętna. Oferty pod „Sublokator”. 3541g.

BEZDZIETNE małże-ństwo poszukuje umeblowanego pokoju przy kul-turalnej rodzinie naj-chętniej Biskupin. Zgło-szenia „Słowo” pod „Le-kat”. 3550g.

WOJNE POSADY POMOC domowa bez-zotowania potrzebna. Wrocław, Łokietka 5/2. 3526g.

POSZUKIWANIE RODZIN BIELA Stanisław ur. 9. XI. 1922 r. w Bierniej pow. Żywiec s. Karola i Moniki poszukiwany jest w sprawie rozwodowej im przez moją żonę, bez mojej wiedzy kry-wo, Pacanowski Ar-nold. 3551g.

TEATRY MŁODEGO WIDZA — godz. 19.30 — „Wodewil warszawski”. WYSTAWY MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wołwódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”; „Techniki sztuki artystycznego”. ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. Gdńska 2 — „Polskość Śląska w dokumentach”. WOJ. OŚR. SZK. PART. — ul. Cybulskiego 38 — „Życie i działalność F. Dzierżyńskiego”.

KINA ŚLĄSK — „Rodzina Sonnenbruck” (NRD), godz. 16, 18.15 i 20.30. WARSZAWA — „Romans z kontrabass” (czesk.), godz. 16, 18 i 20. SCALA — „Dziewczyna u źródła” (radz.), godz. 16, 18 i 20. PRZODOWNIK — „Smiali ludzie” (radz.), godz. 15.45, 16 i 20.15. POKÓJ — „Panna bez posagu” (radz.), godz. 16, 18 i 20. POLONIA — „Kobieta wyrusza w drogę” (weg.), godz. 16, 18 i 20. PIONIER — Aktualność — godz. 15. „Stiepan Razin” (radz.), godz. 16, 18 i 20. FEMZA — Nieczynne. TĘCZA — „Sen o młoci” (franc.), godz. 18 i 20. ROBOTNIK — „Wielka luna” (radz.), godz. 18 i 20. LETNIE — „Parada natrętów” (franc.), godz. 20.30.

FOTOPLASTIKON — „Turcja”. Czynny od godz. 11 — 21. OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19. NOCNE DYŻURY APTEK: SPOL. NR. 6 — ul. Stalina 87. SPOL. NR. 10 — ul. Traugotta 121. SPOL. NR. 15 — ul. Mikolaja 46. SPOL. NR. 143 — ul. Olszewskiego 75. SPOL. NR. 19 — Leśnica, ul. Sredzka 33. OSTRE DYŻURY SZPITALI: SZPITAL KLINICZNY Nr. 3 (oddz. chirurg.) — ul. Poniatowskiego 2. KLINIKA WEWNĘTRZNA III — ul. Traugotta 57. SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dzieci.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

GAZETKA SCIENNA

Gazetka naukowa, która przynosi wiadomości z dziedziny nauki i sztuki. W tym numerze: „PPB 5” walczy o wykonanie zadań I roku Planu 6-letniego.

# SŁOWO sportowe

## Dwa rekordy pływackie Polski

### plonem trzeciego dnia Igrzysk Akademickich

#### Dziś startują nasi kolarze

**T**RZECI dzień XI Akademickich Mistrzostw Świata upłynął pod znakiem sukcesów naszych pływaków. Padły dwa nowe rekordy Polski. Pierwszy został ustanowiony przez Dzikówkę na 1000 m, z czasem 15.48,7, drugi natomiast pobił Dobrowolski w konkurencji 400 m st. klas. wynikiem 6.00,4.

Dobre wyniki osiągnęli również w konkurencjach rozegranych po południu Polacy. Zdobyli dwa brązowe medale. Dobranowska zajmując trzecie miejsce na 100 m st. klas. B i wrocławianin Jaskiewicz za trzecie miejsce w biegu na 200 m st. grzbiet. Jaskiewicz osiągnął czas 2.42,5.

Rekordzista Polski Bonlecki był dopiero piąty — z wynikiem 2.43,9.

#### WYNIKI TECHNICZNE:

100 m. klas. B. mężczyzn — Tumpek (Węgry) — 1.10,0, 2. Nemet (Węgry) — 1.19,9.

200 m st. dowolnym — Kadas (Węgry) 2.11,8, 2. Nyeki (Węgry) 2.13,5, 5. Tokaczewski (Polska), 2.21,5, 7. Jera (Polska) 2.25,7.

200 m st. grzbietowym — Nyeki (Węgry) 2.36,7, 2. Bolvary (Węgry) 2.40,5, 3. Jaskiewicz (Polska) 2.42,5.

W spotkaniach koszykówki drużyna męska przegrała z Węgrami w stosunku 57:75 (30:44), natomiast kobiety pokonały Finlandię 105:14 (52:7).

W siatkówce Polacy wygrali z Irakim 3:0.

#### PORAŻKI PIĘCIARZY

Najslabiej wypadają w dalszym ciągu nasi pięciarze z których do finału zakwalifikował się tylko Kukier. Brązowy medal zdobył Brzeziński, wygrywając na punkty z Aristigianem (ZSRR).

Musił zostać pokonany przez Rumuna Acastrine. Bez walki zdobyli brązowe medale Brzelak i Kempa, którzy wygrali walkowerem na skutek niestawienia się przeciwników.

Leiss przegrał przez k. o. z Licą (Rumunia) a Piorkowski został znokautowany przez Nietckema (NRD).

## Młodzież ogląda bezpłatnie dzisiejszy trójmecz żużlowy

**W** DNIU dzisiejszym o godzinie 17-ej na torze Stadionu Olimpijskiego zostanie rozegrany trójmecz żużlowy o mistrzostwo ligi poznańskiej z udziałem drużyn: Kolejarza Piła, Stali Gorzów i Spójni II Wrocław.

Trójmecz ten zdecydowanie o zdobyciu tytułu mistrzowskiego przez Stal lub Spólnie, które prowadzą w tabeli rozgrywek.

Dotychczas rezerwa Spójni wygrała dwa trójmecze, udowodniając tym samym, że zrzeczenie to posiada duże i dobre rezerwy.

W dniu dzisiejszym barw wrocławian bronić będą: Tomczyszyn, Kupczyński i Szargan (rezerwa — Kasza i Piudra). Po raz pierwszy od dłuższego czasu startować będzie miodny i utalentowany zawodnik Kupczyński, który otrzymał ostatnio zwolnienie z macierzystego klubu Stali-Pafawagu.



Kierownictwo Centralnej Sekcji Motorowej Spójni pragnie spopularyzować sport żużlowy na terenie Wrocławia w jak najwyższym stopniu, postanowiło całą młodzież uczęcać się wpuścić na dzisiejszy mecz bezpłatnie.

Dla pozostałej części publiczności bilety będą do nabycia w cenie 3 zł.

Mielotywa jest godna pochwały i nie wątpimy, że dzisiaj o godzinie 17-ej przyjdzie na Stadion Olimpijski nie mniej kibiców, niż na mecze ligowe.

## Cyrykownicy chcieli zrezygnować...

## Pesymistyczne nastroje w obozie przeciwnika

**W** ZWIĄZKU z ogromnym zainteresowaniem jakie budzi mecz piłkarski Prasa — Cyryk, przedstawił wczoraj w niedzielę drużynę cyrykowników zgrupowaną na obozie kondycyjnym przy placu Grunwaldzkim.

**J**UŻ pierwszy rzut oka na dziedzinie przed płóciennymi ścianami cyryk wystarczy na stwierdzenie niesłychanie ważnego faktu, że niedzielną przeciwnicy pilnie uprawiają treningi.

W prowizorycznie postawionej bramce, stoi najlepszy bramkarz wśród żonglerów i najlepszy zongler wśród bramkarzy ob. Feliks Skierka i popisuje się wspaniałymi paradami i robinsonadami. Właśnie piąstkuję piekielny strzał egzekwowany z odległości 50 metrów przez środkowego napastnika Lin-Fu-Dunga, który chociaż w cywilu jest chińskim ekwilibrystą, jednak posiada wykop, mogący zaimponować jednemu Cieślakowi.

Obok niego dwóch napastników ob. ob. Kochański i Jędrzejak ćwiczą intensywnie tzw. „główkowanie”, wyskakując przy tej okazji około 1,80 m w górę.

Reszta napadu i pomoc w osobach ob. ob. Piechy — akrobata napowietrznego, Liu-Fa — ekwilibrysta, oraz Kolla, Kasprzaka i Kotta, trenują zwoywo ciałem i podania górne. Odbrońcy: Sobis i Hauner (obaj muzycy) grają w rugby.

Niezmiernie zbudowani tym widokiem podchodzą do kierownika drużyny ob. Kasprzaka i oddajemy się delikatnej czynności badania nastrojów.

— Jak samopoczucie? — Doskonale — odpowiada ob. Kasprzak — oczywiście dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteście groźnymi przeciwnikami i wygranie meczu będzie dla nas ciężkim problemem, ale — liczę na nasze szczęście.

— A ja przewidyuję wynik 5:1 na naszą korzyść — stwierdza lekko myślnie bramkarz Skierka.

— Ale u nas gra Prutkowski, Skala, Wolny i Draglor — usiłujemy jakoś nastraszyć naszych przeciwników.

— Co... co...? zdziwił się kierownik.

— A tak! Jeszcze Gredziak i Maciejewski i Klarman i Zublewicz, Miedzianowski, Dolega i Bielowicz L. Hal — odsapneliśmy, widząc jak czerstwe oblicze ob. Kasprzaka z każdą chwilą staje się błędsze.

— Piłka jest okrągła... — wymamrotał osowiały Skierka z wielką dozą pesymizmu w głosie.

— I Zawadowski, a może nawet sam Sulck — zrużnił się bez tchu w nabrzmiałe przerażeniu oblicze obywatela Kasprzaka.

— Stuchajcie... tego... proszę was to może tak... kiedy indziej.

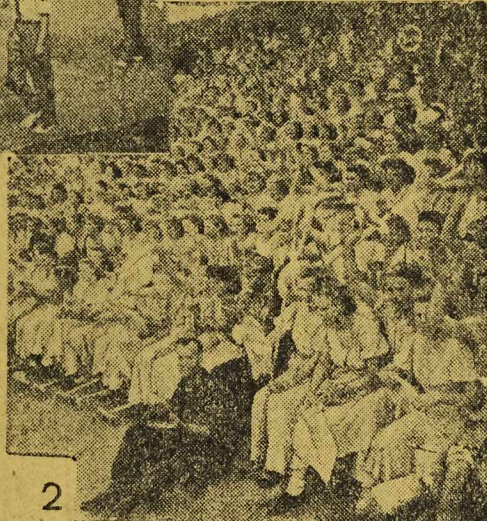
— Nic z tego. Słowo się rzekło i tysiące wrocławian nie może już doczekać się niedzieli. Trenujcie. To jedyna rada jaką wam mogę służyć.

Gdy opuszczaliśmy dziedziniec cyryku, przynębiony kierownik z pasją usiłował stopować rzucane mu piłki, a cały zespół z takim zapalem wzięł się do przerwanym ćwiczeń, że aż zaczęło nam migać w oczach. A no — niech trenują.

(Ana)



### III Światowy Złot



## Emocjonujące pojedynki na meczu żużlowym Gwardia-Spójnia

**M**IŁOŚNICZY sportu żużlowego we Wrocławiu nie ochłoneli jeszcze z wrażeń doznanych na meczu rozegranym w ubiegłą niedzielę pomiędzy Kolejarzem Rawicz i Spójnią Wrocław, a już jutro będą świadkami drugiego i nie mniej ciekawego spotkania.

Na torze Stadionu Olimpijskiego spotkają się w pojedynku o mistrzostwo ligi drużyny Gwardii Bydgoszcz i Spójni Wrocław. Jak się dowiadujemy, gospodarze mają duże trudności z ustaleniem składu gdyż nie będzie startował Szyr (kontuzjowany na jednym z ostatnich treningów).

Pod znakiem zapytania stoi również udział najlepszego zawodnika wrocławian Kosierba, który również doznał lekkich obrażeń ciała.

Zwycięstwo powinno przyspaść w udziale gwardzistom. Posiadając w doskonałym stanie maszyny — same Excelsiory, oraz przy długiej próbie naszego toru powinni oni zdobyć dalsze dwa punkty.

Przypominamy, że Gwardia pokonała we Wrocławiu kandydata do tytułu mistrzowskiego Górnika Rybnik w wysokim stosunku 35:19. Ze względu na znaczną poprawę formy i techniki jazdy zawodników Spójni, wrocławianie powinni stoczyć wyrównaną walkę, uzyskując dla siebie jak najkorzystniejszy wynik.

Ostatnio dobrą formą błysnął Kapala II, szczególnie na czwartkowym treningu, na którym nauczył się w końcu dobrego wyjścia z wirażu.

Spotkanie niedzielne zapowiada się interesująco i na pewno ściąganie na Stadion wiele publiczności. Przedprzedaż biletów odbywa się w kiosku na Rynku oraz w PDT.

(Hen.)

## Młodych

## Ogniwo (Wr.) gra w Raciborzu a Kolejarz Swidnica w Rudzie

**W** DNIU jutrzejszym rozpoczyna się kolejka spotkań piłkarskich o wejście do II-ej ligi.

Ostatnia porażka Górnika Radzionków w meczu z Unią Racibórz zagmatwała nieco sytuację w tabeli i sprawiła, że liczba kandydatów do awansu ligowego wzrosła o 4 drużyny.

Oprócz dwóch zespołów górniczych z Rudy i Radzionkowa, oraz Unii z Raciborza równe szanse na zajęcie pierwszego miejsca w grupie ma świniński Kolejarz, dzięki zwycięstwu nad Ogniwem Wrocław.

Jutrzejsze rozgrywki mistrzowskie zapowiadają się bardzo ciekawie. Do Raciborza wyjeżdża jedenastka wrocławskiego Ognia. Faworytem tego meczu są gospodarze.

Na Rudę wrócone są oczy wszystkich świnińców. Mecz: Górnik — Kolejarz powinien wyjaśnić środek tabeli przyczem... świnińca nie są bez szans na odniesienie zwycięstwa.

3

## Bojowników

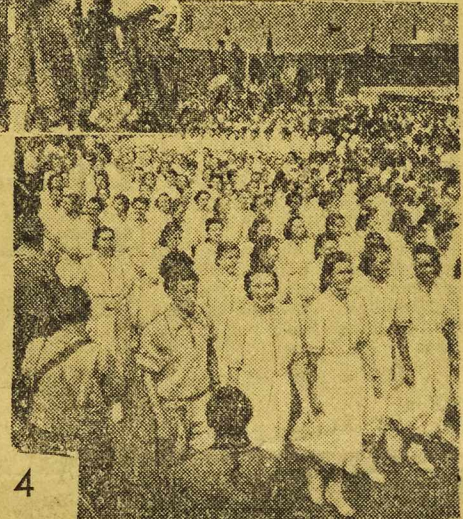
## 0 Pokój

## Juniorzy na obozie szkoleniowym

**W** ZDZIESZOWICACH zakończył się pierwszy turnus ogólnopolskiego obozu szkoleniowego dla juniorów piłkarskich. Oboz ukończyło 66 zawodników.

W czasie dwutygodniowego pobytu na obozie, wszyscy uczestnicy oprócz normalnych zajęć piłkarskich zdobyli normy na odznakę SPO.

Uczestnicy obozu wzięli również udział w sprzecie zboża w PGR Żyrowa.



4

1. Fragment defilady w chwili otwarcia Złotu. Na zdjęciu delegacja polska

2. Tysiące młodzieży oczekuje przemówienia prezydenta NRD Wilhelma Piecka. Na zdjęciu liczna grupa młodzieży niemieckiej FDJ.

3. Młodzi Bojownicy o Pokój defilują ze szturmówkami.

4. Stadion Waltera Ulbrichta zapelniał się po brzegi tysięcznymi rzeszami uczestników Złotu. Z zainteresowaniem śledzili oni występy zespołów artystycznych



## Arcybestia

Jack London 6 Tłum. L. Zycki

znajdziesz tę jedną jedyną, uchwyci się jej. Będzie ona warta więcej niż słowa i pieniądze. Przede wszystkim się upewnij, ale gdy będziesz pewny, nie pozwól jej wysliznąć się spod palców. Chwyć ją obu rękami i trzymaj się jej. Trzymaj się jej, gdyby nawet cały świat miał się rozlecieć na drobne kawałki. Pa, chłopcze, dobra kobieta jest... dobrą kobietą. To jest pierwsze i ostatnie słowo.

3.

Po przyjeździe do San Francisco zaczęły się kłopoty Sama Stubenera. Nie dlatego żeby młody Pat miał nieznośny charakter lub że go wytrąciło z równowagi nowe otoczenie, czego obawiał się ojciec. Przeciwnie, był zawsze fenomenalnie miły i łagodny. Jednakże tęsknił za swymi ukochanymi górami. W głębi duszy był też przerażony życiem wielkiego miasta, chociaż kroczył po jego rzyżących ulicach z niewzruszonością czerwonościanego.

— Przyjechałem tutaj żeby walczyć — oświadczył przy końcu pierwszego tygodnia. — Gdzie jest Jim Hanford? Stubener gwizdnął.

— Wielki mistrz, taki jak on, nawet nie będzie chciał spojrzeć na ciebie — rzekł. — „Zdobądź sobie najpierw rozgłos”, — powiedziałby, gdybyś go wyzwał do walki.

— Przecież mogę mu sprawić lanie. — Ale publiczność nic o tym nie wie. Gdybyś go sprzał, zostałbyś mistrzem świata, a nikt nigdy nie został jeszcze mistrzem na pierwszym swym występie.

— Ja mogę. — Ale publiczność o tym nie wie. Nikt nie przyszedłby oglądać twojej walki. A wszak tylko tłum przynosi pieniądze i wielkie nagrody. Dlatego też Jim Hanford nawet przez sekundę nie brałby cię pod uwagę. Nie miałby nic z tego. A przy tym w obecnej chwili zarabia on trzy tysiące tygodniowo za występ w wodewilu i podpisał kontrakt na dwadzieścia pięć tygodni. Myślisz, że on to porzuci za przyjemność spotkania się na ringu z człowiekiem, o którym nikt nigdy nie słyszał? Musisz najpierw coś zrobić i wykazać się. Musisz rozpocząć z małymi, lokalnymi wielkościami, o których nikt nawet nie słyszał taki pętkami jak Club Collins, „Karczmarsz”, Kelly i „Lajacy Holender”. Gdy ich wykończysz, to zrobisz dopiero pierwszy krok na tej drabinie. Ale potem to już polećisz w górę jak balon.

— Spotkam się z trzema wymienionymi na tym samym ringu i będę walczył z nimi, jeden po drugim — wydał Pat swą decyzję. — Poczuj odpowiednio przygotowania. Stubener roześmiał się.

— Z czego się śmiejesz? Myślisz, że nie potrafię dać sobie z nimi rady?

— Wiem, że potrafisz — zapewnił go Stubener. — Ale w ten sposób nie da się to urządzić. Będziesz musiał się potykać tylko z jednym na raz. Poza tym, pamiętaj, że ja się znam na tych sprawach i że jestem twoim menagerem. Tutaj wszystko trzeba należycie zorganizować, a jestem tym chłopackiem, który wie jak się do tego zabrać. Jeżeli będziesz miał szczęście, to możesz znaleźć się na szczycie w przeciągu paru lat i zostaniesz mistrzem świata z własną kopalnią złota.

Pat westchnął w odpowiedzi na te widoki, ale potem się rozpozodził.

— A wtedy będę się mógł wycofać i wrócić do domu, do staruszka — rzekł.

(Dalszy ciąg nastąpi).